

Życie Warszawy 29-01-2011

*ROZMOWA

„ŻYCIA WARSZAWY”

Warto się zastanowić, które dane ujawnimy w sieci

WOJCIECH WIEWIÓROWSKI
DOKTOR PRAWA, GENERALNY
INSPEKTOR OCHRONY
DANYCH OSOBOWYCH

W poniedziałek z okazji Europejskiego Dnia Ochrony Danych Osobowych w GIODO przy ul. Sławkiej 2 Dzień Otwarty



FOT. GARDZYSKI

Jakich atrakcji mogą się spodziewać warszawiacy?

WOJCIECH WIEWIÓROWSKI: Dorośli będą mogli skorzystać z bezpłatnych porad prawnych. Natomiast dla najmłodszych przygotowaliśmy wykłady i dyskusję poświęconą bezpiecznemu korzystaniu z sieci. Najbardziej aktywne dzieciaki dostaną od nas upominki. Chcemy uwrażliwić wszystkich na ochronę danych i poinformować o przysługujących im prawach.

Dlaczego chronienie informacji o sobie jest takie istotne?

Niefrasobliwe umieszczanie wiadomości w sieci może nas narazić m.in. na utratę prywatności czy kradzież tożsamości. Z tego powodu możemy np. otrzymywać niechcianą korespondencję. Gorzej jeśli ktoś, znając nasze dane, zaciągnie w naszym imieniu kredyt w

banku, a my będziemy musieli go spłacać.

Na co zwracać uwagę, by takich sytuacji uniknąć?

Gdy jesteśmy zmuszani albo zachęcani do przekazywania swoich danych osobowych, zalecam ogromną ostrożność. Kiedy mamy wątpliwości, trzeba pytać, czy na pewno dana instytucja ma prawo żądać od nas danych osobowych w tak szerokim zakresie, czy na pewno do zawarcia jakiejś umowy potrzeba aż tylu informacji. Ponadto radzę, aby każdy, kto korzysta z Internetu, zastanowił się, które dane o sobie chciałby przekazać do wiadomości publicznej. Umieszczając w sieci informacje o sobie, trzeba zdawać sobie sprawę z tego, że mogą one pozostać tam na zawsze i bardzo trudno będzie je usunąć. I ktoś może z nich korzystać.

—rozmawiał Maciej Miłosz